

Najciekawsze wydarzenia 2015 roku

8 stycznia 2016

Rok 2015 zdecydowanie nie należał do nudnych. Wiele działo się w finansach i polityce. Skutki walk między mocarstwami zaczęły być widoczne nawet na ulicach. Problemy, które pojawiły się w 2015 roku, nie znalazły zakończenia. Można się zatem spodziewać, że rok 2016 będzie niemniej ciekawy. Przybliżę więc pobieżnie najciekawsze wydarzenia z ubiegłego roku.

ZERWANIE PEGU EURO-CHF PRZEZ NARODOWY BANK SZWAJCARII

15 stycznia nastąpiło zerwanie pegu między frankiem szwajcarskim i euro. Wbrew dotychczasowej praktyce decyzja została ogłoszona w czwartek, co spowodowało niemało problemów na rynku. Zwykle tego typu znaczące ruchy dokonuje się w weekend, gdy inwestorzy instytucjonalni mają zamknięte pozycje spekulacyjne. Przynajmniej dwie duże firmy maklerskie zbankrutowały w wyniku zajętych krótkich pozycji na franku, a wiele spekulantów straciło oszczędności życia w wyniku poniesionych strat, gdy stop-loss zamknął pozycję na szczycie.

EUROPEJSKI BANK CENTRALNY ZWIĘKSZA SKALĘ DODRUKU

EBC zwiększał dodruk pieniędzy, by skupować obligacje państw strefy euro. Na początku była to kwota 60 mld euro miesięcznie. W wyniku interwencji obligacje rządowe zaczęły znacząco drożeć aż do maja, gdy rozpoczęła się kolejna odsłona greckiej tragedii. EBC opanował jednak sytuację, a od lipca kurs obligacji znów poszedł w górę.

AUSTRIA WYCOFUJE RZĄDOWE GWARANCJE DLA UPADAJĄCYCH BANKÓW

Rząd Austrii po wydaniu 7,6 mld euro na złe długi, powstałe po upadku banku Hypo Alpe Adria, wycofał gwarancje bankowe dla całego sektora. Banki dostały polecenie utworzenia i

finansowania systemu gwarancyjnego, z którego będą wypłacane środki z kont poniżej 100 tys. euro w przypadku kolejnych bankructw w sektorze bankowym.

RYNEK AKCJI W CHINACH

W kwietniu widzieliśmy rozpoczynającą się fazę manii na chińskiej giełdzie, która skończyła się równie gwałtownie jak się zaczęła. Do 4 mln dochodziła ilość nowych kont maklerskich, otwieranych każdego tygodnia. Akcjami zainteresowali się wszyscy, również drobni ciułacze, którzy gotowi byli sprzedać dobytek, by szybko dorobić się na giełdowym parkiecie. Jak bardzo się przeliczyli, dowiedzieliśmy się już po niecałych dwóch miesiącach. W lipcu pękła bańka, a o utrzymanie zawyżonych poziomów chińskiej giełdy rząd walczy do dzisiaj.

GRECJA PO RAZ KOLEJNY ZNAJDUJE SIĘ NA KRAWĘDZI BANKRUCTWA

W okolicach maja na dobre rozkręcił się kolejny problem z niewypłacalnością Grecji. Rząd Aleksisa Ciprasa negocjował z Niemcami dodatkowe transze pomocy finansowej przy rolowaniu długów. Ostatecznie jednak uległ, przyjmując skandaliczne warunki, aby tylko przedłużyć agonię, zaserwowaną im przez Unię Europejską i marionetkowych polityków.

ZŁOTY POCIĄG

W sierpniu zrobiło się głośno o pociągu ze złotem, ukrytym przez Niemców na terenie Polski pod koniec II wojny światowej. Nadal nic konkretnego nie wiemy odnośnie przebiegu i rezultatów jego poszukiwania. Sprawę wyciszono i zdziwiłbym się, gdyby było inaczej. Niezależnie czy odnaleziono by ten pociąg czy też nie, rozgłos w tej sprawie na pewno nie byłby na rękę ludziom w skarbcu, których złoto finalnie się znalazło. Chyba nikt nie myślał, że zasili ono polskie rezerwy narodowe?

SZWAJCARIA ZATWIERDZA GŁOSOWANIE NAD PRZYSZŁOŚCIĄ SYSTEMU

REZERWY CZĄSTKOWEJ

W Szwajcarii udało się zebrać 100 tys. podpisów pod głosowanie nad systemem rezerwy częściowej. Mowa jest o odebraniu możliwości zwiększania podaży pieniądza przez banki komercyjne i pozostawienie tej możliwości jedynie w rękach banku centralnego. Konkretna data samego głosowania nie jest jeszcze znana, jednak już sam fakt, że udało się zainteresować tym problemem społeczeństwo, jest niemałym wydarzeniem.

FED PODNOSI STOPY PROCENTOWE

Rezerwa Federalna gotowała tę zabę przez cały 2015 rok – i w końcu, w grudniu stopy procentowe zostały podniesione, a rynki, mając już od dłuższego czasu wkałkulowaną zmianę, zareagowały umiarkowanie. Czy jednak spokój zostanie z nami na dłużej? Raczej nie, gdyż teraz trzeba wkałkulować zapowiadane podwyżki, a sytuacja wybitnie temu nie sprzyja.

KONTYNUACJA SANKCJI GOSPODARCZYCH PRZECIWKO ROSJI

Nałożone na Rosję sankcje gospodarcze były odpowiedzią na rosyjską aneksję Krymu i jej kontrę wobec puczu zaplanowanego i sponsorowanego m.in. przez USA. W 2015 roku mieliśmy dalszy ciąg sankcji i zgrzytów na linii UE – Ukraina – Rosja. Konflikt ten i wojna domowa na Ukrainie wyraźnie jednak przycichła. Uwagę świata pochłoneły wydarzenia na Bliskim Wschodzie. Aby mieć pewność, że sankcje zostaną przedłużone, głosowanie odbyło się bez żadnej debaty na poziomie poszczególnych ambasad.

KONTROLE PRZEPŁYWU KAPITAŁU I WALKA Z GOTÓWKĄ

Rządy państw zachodnich nie ustawały w walce przeciwko gotówce. Kwoty możliwe do wypłacenia z banków są coraz niższe. Dodatkowo, klienci ciągle muszą spowiadać się w okienku, na co zamierzają wydać swoje pieniądze. Limity na wypłaty gotówką zostały obniżone do poziomu 1-3 tys. euro (w zależności od kraju). Kontrole kapitału najmocniej odcisnęły się na Grekach,

którzy w obawie przed bankructwem banków, zaczęli wyciągać z nich swoje oszczędności.

To, czego możemy się spodziewać w przypadku eskalacji problemów w systemie bankowym, pokazała nam sytuacja na Ukrainie z początku zeszłego roku. Ukraiński rząd, z dnia na dzień, wprowadził ograniczenia w transferach środków między bankami (625 USD na osobę) i za granicę (maksymalnie 10 tys. USD).

PĘKAJĄCA BAŃSKA NA RYNKU OBLIGACJI KORPROACYJNYCH

2015 rok przyniósł poważne problemy korporacji, które odbiły się na rynku długu. Obligacje spółek giełdowych zaczęły tanieć, spready rosnąć, a proponowane odsetki stały się coraz wyższe. Najtrudniejszą sytuację można było dostrzec na rynku spółek wydobywczych, na którym cieniem położyły się spadające ceny surowców. Na poniższym wykresie widzimy ich indeks surowców CRB, którego aktualny poziom jest niższy nawet od dna bessy w 2009 roku.

BAIL-IN w EUROPIE

Prawie wszystkie państwa europejskie wprowadziły procedurę bail-in, która ma za zadanie przenieść na klientów odpowiedzialność za złe decyzje bankierów i rządów państw. Depozyty poniżej 100 tys. euro mają być zabezpieczone przez odpowiednie fundusze, a w przypadku bankructwa banku ma być gwarantowana wypłata środków. Wraz z procedurą bail-in wdrożono rozwiązanie, które umożliwia wydrenowanie spółek-córek z kapitału przez siedzibę główną, bez pytania o pozwolenie władz i organów kontrolnych danego państwa.

BUY BACKI (SKUP AKCJI WŁASNYCH) I BIJĄ KOLEJNE REKORDY

W ubiegłym roku doszło do niespotykanej wcześniej skali wykupu akcji własnych przez spółki giełdowe. Duże korporacje wydawały nieraz nawet 90% zysków na ściągnięcie pakietów swoich akcji z giełdy. Jest to o tyle zagadkowe, że dotychczas firmy

przeprowadzały wykupy w momencie dna bessy, by dać sygnał końca spadków, jak również, by móc później z powrotem wyemitować odkupione akcje po wyższych cenach.

PRAWDOPODOBNY KONIEC HOSSY I POCZĄTEK BESSY NA ŚWIATOWYCH GIEŁDACH

Jak łatwo zauważyć, w kwietniu ubiegłego roku światowe giełdy rynków rozwiniętych osiągnęły swoje szczyty. Od tamtego czasu widzimy powolny spadek, objawiający się w coraz niższych lokalnych dołkach i szczytach. Czy to na pewno był koniec hossy czy tylko korekta głównego trendu wzrostowego? Wielu mainstreamowych prognostów przepowiada kolejne rajdy na akcjach, zwłaszcza amerykańskich. Ostatnia podwyżka stóp procentowych zafundowana nam przez FED, daje jednak powody do wątpliwości w ten scenariusz.

Wszystkim zawirowaniom kursów aktywów notowanych na giełdach nierozłącznie towarzyszyły awarie systemów i zawieszanie notowań. W trudnym okresie powakacyjnym, gdy doszło do prawie 10-procentowej korekty, giełdy wyłączano każdego dnia, często kilkakrotnie. Oczywiście, po wznowieniu notowań kursy wracały do poprzednich poziomów. Plunge Protection Team, jak zawsze, dba o dobre nastroje inwestorów.

CHINY, SDR I JEDWABNY SZLAK

Chińska waluta w końcu została dołączona do koszyka walut SDR. Oczywiście, nie obyło się bez problemów: gdy MFW odrzuciło przyjęcie juana, Chiny w ciągu 3 dni ostro zdewaluowały swoją walutę oraz rozpoczęły sprzedawanie obligacji USA, które miały w rezerwach. Krótco po tym, nastąpiły cztery zagadkowe eksplozje w chińskich portach i fabrykach, a także wybuch amerykańskich magazynów broni w Japonii. Sytuacja jednak dość szybko się uspokoiła i juan został w końcu włączony do walut SDR (i to bez uszczerbku na udziale USD w koszyku).

IMIGRANCY, ZAMACHY I BLISKOWSCHODNIA BECZKA PROCHU

Rok 2015 obfitował również w wiele ciekawych wydarzeń na arenie geopolitycznej. Fala imigrantów zaserwowana Europie przez szare eminencje, nieustannie zalewa nasz kontynent. Po ostatnich, uległych ćwierkaniach premier Szydło, problem imigrantów Polski jednak nie ominie. Francja i Niemcy już ucierpiały z powodu zderzenia dwóch, zupełnie różnych cywilizacji. A to dopiero początek problemów.

Zamachy w siedzibie Charlie Hebdo, a potem kolejne, jeszcze większe w Paryżu; ponadto, zamachy w Turcji i innych krajach basenu Morza Śródziemnego, a także zestrzelenie samolotów rosyjskich – dały wyraźnie znać, że toczą się ostre, zakulisowe walki, gdzie wszystkie chwytaki są dozwolone. Dla przykładu, ostatni atak na ulicach Paryża przysłużył się zdecydowanie prezydentowi Hollande, którego poparcie przed zamachami było bardzo mizerne. Przy okazji, Francja wprowadziła odpowiednik amerykańskiego Patriot Act, ograniczając swobody obywatelskie, co zyskało akceptację społeczeństwa. Długo jeszcze nie będziemy mieć pewności, kto tak na prawdę atakuje kogo i dlaczego? Wiem natomiast z całą pewnością, że nie zobaczyliśmy jeszcze końca zmagani.

Walka mocarstw, z jaką mieliśmy do czynienia, najlepiej widoczna jest na Bliskim Wschodzie. Obecnie, są tam zaangażowane militarnie niemal wszystkie znaczące siły na świecie. W strefie najcięższych walk w Syrii biorą udział siły USA, Rosji, Chin, niektórych krajów Europy oraz kraje sąsiadujące. Zestrzelenie przez Turcję rosyjskiego bombowca nie spowodowało walk między zaangażowanymi mocarstwami, jednak obawiam się, że konflikt będzie dalej eskalował w 2016 roku. Oprócz Bliskiego Wschodu, mieliśmy również tarcia o wyspy na Morzu Południowochińskim. Wyraźnie widać, że jest to kolejny punkt zapalny w nadchodzącym konflikcie na linii Waszyngton – Pekin.

Tak wyglądał w skrócie 2015 rok. Teraz, czas powrócić do prac nad prognozami na rok 2016.

Autorstwo: Independent Trader Team

Wykres: StockCharts.com

Źródła: IndependentTrader.pl, WolneMedia.net